

„Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje – jak przyobiecał naszym ojcom – Abrahamowi i jego potomstwu na wieki” (Łk 1, 54-55)

Ostatnie dwa wersety hymnu *Magnificat* składają się z trzech całkowicie odrębnych części. Pierwsza: „Ujął się za sługą swoim, Izraelem” (w. 54a), jest kontynuacją opisu odkupieńczego dzieła Boga w historii ludzkości. Druga część: „pomny na miłosierdzie swoje” (w. 54b) jest uderzająco krótka – w j. greckim są to zaledwie dwa słowa – i tym samym odcina się od trzeciego, wyjątkowo długiego członu: „jak przyobiecał naszym ojcom – Abrahamowi i jego potomstwu na wieki” (w. 55). To znaczące rozbudowanie frazy jest szczególnym zabiegiem literackim i zapowiada w ten sposób koniec Hymnu.

Jednocześnie te ostatnie słowa, mające wydzźwięk nieskończoności, sprawiają, że *Magnificat* otwiera się na przyszłość: wierność Bogu jest zawsze aktualna, jest czymś stałym i towarzyszy człowiekowi na przestrzeni całej historii ludzkości.

„Ujął się za sługą swoim, Izraelem”

Maryja, w odpowiedzi na wezwanie Boga skierowane do niej przez Archanioła Gabriela, przedstawiła się, jako: „służebnica Pańska” (Łk 1, 38) oraz, w *Magnificat*, jako „Jego uniżona Służebnica” (por. Łk 1, 48). Oczywiście jest, że ta postawa nie ma w sobie nic ze służalczości!

Prawdziwe posłuszeństwo wypływa z miłości i konkretyzuje się w bezinteresownej służbie. Bo czyż nie pragniemy być posłuszni pragnieniom tych, których kochamy? Przecież służąc im, dajemy świadectwo i dowód naszej miłości. Odpowiedź Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38) jest zapowiedzią odpowiedzi Pana Jezusa w Getsemanii: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22, 42). Nasz Pan, bowiem „Nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20, 28). Postawa sługi stanowi istotę synowskiej miłości objawionej nam przez Jezusa Chrystusa: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34).

Pan Jezus mając za misję wypełnienie dzieła Zbawienia – zgodnie z wolą swojego Ojca: „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej” (Fil 2, 8). Ofiarowując się w ten sposób za zbawienie świata, nasz Pan zrealizował prorocstwo o cierpiącym Słudze, zapowiedzianym już przez Izajasza: „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie” (Iz 53, 4-5, 11b). Prorok w innym miejscu dodaje tajemniczo: „Po udrękach swej duszy, ujrzy światło i nim się nasyci. Ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pańska spełni się przez Niego” (Iz 53, 11a. 10b), co może oznaczać, że śmierć nie zdołała utrzymać Sługi w swoim żelaznym uścisku, zgodnie z zapowiedzią samego Jezusa: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo” (J 2, 19).

Maryja, zatem wypowiadając słowa: „Ujął się za sługą swoim, Izraelem”¹ proroczo zapowiada zmartwychwstanie swojego Syna – Jezusa, Syna Boga, syna Abrahama, syna Dawida, który stał się Ciałem w jej łonie za sprawą Ducha Boga Żywego.

**„Pomny na miłosierdzie swoje –
jak przyobiecał naszym ojcom – Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”**

Termin *miłosierdzie* (tłumaczenie liturgiczne) jest odpowiednikiem greckiego słowa *eleos*, które pojawiło się już w wersecie 50. Pan Jezus jest „Świadkiem Wiernym” (Ap 1. 5) wierności Boga swojemu

¹ We francuskiej wersji Biblii: „Wzniósł swojego sługę, Izraela”.

Przymierzu, a tym samym swojemu miłosierdziu. Bóg „pamięta” i dlatego właśnie okazuje miłosierdzie dając ludzkości swojego Syna.

Pan Jezus oświadczając uroczyście przed Piłatem: „*Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie*” (J 18, 37) nie ma na myśli prawdy konceptualnej, abstrakcyjnej, lecz prawdę *emet*, co oznacza wierność Boga obietnicy danej Patriarchom – „*Abrahamowi i jego potomstwu na wieki*”. Święty Paweł to potwierdza: „*Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeczyć siebie samego*” (2 Tym 2, 13). Gdy, zwiedzeni kłamstwem Pokusiciela, zagubiliśmy się i pobłądziliśmy gdzieś daleko od Boga, On nie porzuca nas na pastwę śmierci, lecz posyła nam własnego Syna, który staje się naszym Odkupicielem. Jezus daje świadectwo tej właśnie wierności Ojca, wstawiając się za wszystkimi rozproszonymi dziećmi Boga, które przyszedł zgromadzić (por. J 11, 52), obejmując ich swoim Krzyżem: „*Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23, 34).

**„Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje –
jak przyobiecał naszym ojcom – Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”**

„*Pełna łaski*” – w tym miejscu hymn *Magnificat* osiąga swój szczyt; Maryja zaprasza Kościół Wszechczasów, aby włączył się do jej uwielbienia i codziennie, wraz z Nią, dziękował za zbawienie, ofiarowane nam w Naszym Panu, Jezusie Chrystusie, który „*umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy, został pogrzebany, zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem*” (por. 1 Kor 15, 3-4), aby dać nam udział w Jego własnym Życiu w Duchu: „*Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, On nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich - w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa*” (Ef 1, 3-5).

Jesteśmy zaproszeni, jako beneficjenci tej niezmiernie łaski, do przedłużenia śpiewu Najświętszej Panny, aż do chwalebego powrotu Jej Syna: „*Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu*” (J 18, 37) – mówi Pan Jezus. W innym zaś miejscu daje dowód wierności Bogu Ojcu: „*Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła*” (1 P 2, 9). Bóg wybrał nas i przeznaczył do dawania świadectwa o Jego Miłości objawionej w Jednorodzonym Synu – Słowie, które stało się Ciałem w łonie Dziewicy, jedynym Zbawicielu wszystkich ludzi. Bowiem „*Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył. Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa*” (J 1, 18. 16-17).

**„Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje –
jak przyobiecał naszym ojcom – Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”**

Potomstwo Abrahama to ci, o których Pan Jezus mówi podczas ostatniej wieczerzy: „*Nie tylko za tymi proszę, którzy są tutaj – czyli za apostołami zgromadzonymi wokół swojego Mistrza – ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie*” (por. J 17, 20).

My wszyscy, którzy „*razem z Chrystusem zostaliśmy pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliśmy wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił*” (por. Kol 2, 12), pamiętajmy zawsze o Jego miłosierdziu i wierności, oraz o Nowym i Wiecznym Przymierzu, które przypieczętował swoją Krwią. Prośmy Pannę Pełną Łaski, aby włożyła w nasze usta słowa natchnione, które dotkną naszego serca i zaprowadzą je do Boskiego Zbawiciela. Będziemy wówczas mogli, wraz z Maryją, zwrócić się ku „*Temu, który nadchodzi z obłokami*” (Ap 1, 7) i zaintonować wieczne *Magnificat* ze wszystkimi Aniołami i wszystkimi Świętymi.

Ojciec Joseph-Marie Verlinde